



Morderczy i przestępczy system finansowy

Co oznacza pojęcie „życie ekonomiczne”? Jest to sfera działalności polegającej na dostosowywaniu dóbr materialnych do potrzeb człowieka.

Człowiek jest stworzony przez Stwórcę, ale dobra materialne są wykonywane przez człowieka. Musimy dostosować dobra materialne do potrzeb człowieka, a nie podporządkowywać tych potrzeb wyssanym z palca ograniczeniom dóbr materialnych.

Człowiek ma doczesne potrzeby: do życia potrzebuje żywności, odzieży, ciepła, schronienia, itd. Bóg umieścił na ziemi wszystko, co człowiek musi mieć, aby mógł zapewnić sobie podstawowe środki do życia. Nie wszystko jest w stanie gotowym, ale otrzymał człowiek siłę fizyczną i rozum, żeby inteligentnie uprawiać, produkować i przekształcać wiele rzeczy.

Nasz świat ma więcej ludzi, niż było ich tysiąc lat temu, a ziemia wciąż daje do dyspozycji człowieka wystarczająco dużo zasobów, które są zróżnicowane i obfite.

Nasi przodkowie byli nękani przez głód, gdy plony upraw zostały zrujnowane w niektórych regionach. Nie mieli takiego transportu, jaki mamy my dzisiaj.

Dzisiaj mamy obfitość dóbr, ale czy zostanie to godziwie wykorzystane, zależy to od nas samych.

Zadziwiające jest to, jak wielka obfitość dóbr w naszych czasach może być wytwarzana przy bardzo małym nakładzie pracy ludzkiej. Para, elektryczność, paliwa i chemia są na służbie człowieka. Człowiek zaprzął siły natury, aby mu służyły i tworzy coraz więcej produktów przy jednoczesnym eliminowaniu pracy ludzkiej; nie jest już konieczny jego bezpośredni udział w produkcji. Mimo to, nadal utrzymujemy prawo, które stwierdza, że ci, którzy nie uczestniczą w produkcji, nie powinni mieć prawa do jej owoców.

Postęp powoduje wzrost produkcji i jednocześnie redukuje liczbę zatrudnionych w produkcji, a my stale orzekamy, że tylko ci zatrudnieni powinni mieć prawo do produktów. To idiotyczna i barbarzyńska ekonomia.

Ponieważ obecnie obfitość produkcji jest możliwa do osiągnięcia przy bardzo małym nakładzie pracy ludzkiej, to wydaje się, że nareszcie ludzie będą mogli mieć i obfitość dóbr i dużo czasu wolnego. Ale jak dotychczas, nie znaleźliśmy nawet sposobu, aby zapewnić każdemu środki niezbędne do życia.

Mamy mnóstwo w produkcji, a niedostatek w dystrybucji. Dlaczego?

W nowoczesnym systemie, w celu uzyskania towarów lub usług musimy posiadać tytuł do tych dóbr. Ten tytuł, to pieniądz. Jeśli nie masz pieniędzy, nie możesz uzyskać niczego. Pieniądz stał się zezwoleniem na życie.

A w jaki sposób można zdobyć pieniądze? Aby dzisiaj uzyskać pieniądze, musimy brać udział w produkcji. To jest sytuacja absurda: postęp eliminuje pracę w produkcji; postęp odbiera ci prawo do pieniędzy i prawo do produktów, których całe sterty piętrzą się przed tobą. Tak, jesteś biedny w obliczu obfitości.

Skoro jest na świecie tak duży postęp w technologii produkcji, to przecież nie można uważać, że tylko jeden człowiek na stu, ten, który produkuje dobra, ma być jedynym na stu posiadaczem pieniędzy – dzięki swoim zarobkom – a dziewięćdziesięciu dziewięciu pozostałych miałoby umrzeć z głodu.

Czy to jest prawo naturalne?

Nie, nie jest to żadne prawo, a tylko norma ustanowiona przez człowieka. Jest to norma, która powinna i która musi zostać zmieniona, aby dostosować dziedzinę ekonomii do obecnego klimatu historycznego.

Ta norma wprowadzona jako obowiązujące prawo przez władców pieniądza oraz przez tych, którzy czerpią korzyści z systemu, jest skierowana przeciwko postępowi. Jest antyludzka, ponieważ podporządkowuje człowieka pieniądzu i utrzymuje go w niedostatku. Jest ona przyczyną ogromnych cierpień fizycznych i moralnych.

Papież Pius XI, w encyklice *Quadragesimo anno*, demaskuje władców pieniądza i kredytu, „krwi gospodarczej krajów”, która będąc w ich rękach czyni całe życie gospodarcze „potwornie trudnym, nieubłaganim i okrutnym... że nikt nie może wbrew ich woli oddychać”.

Jest to międzynarodowa tyrania, która jest sprawowana nad wszystkimi cywilizowanymi krajami - demokratycznymi i dyktatorskimi. Ta tyrania jednoczy wszystkie swoje siły, aby chronić się przed ludźmi, którzy pragną jej upadku.

Co można powiedzieć o ludziach, którzy prowadzą ten system?

Ludzie, którzy kierują tym systemem, a także ci, którzy go ochraniają, są zdolni do kradzieży z użyciem przemocy i morderstwa do tego stopnia, jakiego ludzkość do tej pory nie doświadczyła. Niezależnie, jakie zalety posiadają ci ludzie w życiu prywatnym lub w wypełnianiu swoich funkcji publicznych, wykonują oni robotę kryminalistów najgorszego rodzaju.

Jak ma przebiegać konfrontacja z nimi? - Choć czujemy śmiertelną nienawiść do ich systemu, winniśmy działać dla dobra wspólnego, dla dobra tych ludzi, nas samych i całej ludzkości, aby odsunąć ich od władzy tak szybko, jak to możliwe.

Artykuły publikowane w MICHAELU konsekwentnie ujawniają, gdzie jest twierdza złoczyńców i przekazują ludziom naukę Kredytu Społecznego. Ukazują nam prawdziwą ekonomię, która zapewnia bezpieczeństwo socjalne każdemu członkowi społeczeństwa.

Louis Even

